

Po ich przeprowadzeniu zwołana zostanie Rada państwa na krótką (?) sesję, która ma trwać sześć tygodni, poczem mają być zwołane sejmiki krajowe, także na kilkutygodniową sesję.

Blizkiem są już więc wybory bezpośrednie, na których rezultat klika centralistyczna tak liczyła. Ledwie kilka tygodni dzieli nas od chwili, w której mają wyjść z urny wyborczej owe mężowie, co to zdaniem twórców nowej ustawy wyborczej mają zbawić Austrię!

Mimo bliskości walki wyborczej komitet nasz centralny pomimo, że się wzmocnił, pomimo takiej ze wszystkich stron wywieranej nań presji, zgola nie a nie nie robi. Ani sposób skłonić p. Smarzewskiego, aby zwołał przynajmniej posiedzenie tego komitetu, który ma kierować wyborami. Członkowie komitetu, jak słyszę, mają zamiar nie oglądać się już na pana wiceprezesa, ale chcą sami zwołać posiedzenie komitetu i obrać choć innego swym przewodniczącym.

Na prowincji zawiązują się zwołania na własną rękę komitety powiatowe, do których wszędzie przystępują żydzi, nie zważając bynajmniej na p. Kohla i jego Schomera. Przy tej sposobności sprostować muszę doniesienie moje dawniejsze, podane podług Gazety narodowej co do uchwały względem żydów, która miała zapasnąć w Radzie gminnej w Koropcu. Gazeta narodowa otrzymała od tegoż Rady sprostowanie, z którego okazuje się, że wiadomość była mylną i że panowie radai choćby w duszy może radzi, uchwały względem wypędzenia żydów z Koropca nie powiedzieli.

O ugodach zawieranych z Rusinami nie ma nic nowego nad to, co już donosiłem. Ugody te powinny być teraz łatwiej przychodzą do skutku niż kiedykolwiek już i z tego powodu, że między Rusinami takymi, między dwoma głównymi ich partiami, tak zwana świętojską i ukraińską, wra obecnie bardzo zacięta walka z powodów najrozmaitszych, a mianowicie z powodu sprawy tutaj istniejącego ruskiego domu narodowego, co do którego obie partje roszczą sobie prawa a który w faktycznym świętojskowie zostaje posiadaniem. Partya tak zwana ukraińska, z którą porozumienie jest znacznie łatwiejsze, powinna być więc chętnie przyjmować podawaną sobie ze strony polskiej rękę do zgody i nie bacząc na panów od św. Jura, zawierając ugody na wzór tłumackiej. Chcąc istotnie w sprawie tej coś zdziałać, jest rzeczą najważniejszą złamać wpływ do niedawna wszechwładny a jeszcze i teraz bardzo przeważny, konsystorza św. jurskiego. W tym kierunku też się robi. Chodzi o wymianę powiatu kleru grecko-katolickiego, który dotychczas prawie wyłącznie stanowi inteligencja ruską i reprezentuje Rus galicyjską, z pod władzą św. Jura w sprawach świeckich. Chodzi o to, aby w sprawach politycznych, obywatelskich, wyborczych i t. d. ani ksiądz, metropolita, ani konsystorz nie mógł, jak dotychczas wywierać księdom rozkazów. W projekcie ugody stanisławowskiej, który sam wam przelałem, jest też najważniejszy ustęp, dotyczący tej kwestji i zwracam nań uwagę! Obawa przed władzą konsystorską czyni niejednego krajowi i sprawie narodowej najczulszego księdza, ślepym narzędziem św. Jura a pośrednio Moskwy. W św. Jura bardzo dobrze jak niebezpieczną dla niego jest „ugoda“, dla tego też był on zawsze przeciwny wnioskowi Ławrowskiego z r. 1869 i dziś wszelkimi środkami działa przeciw partycularnym tu i owdzie agitującym się ugodom na wzór tłumackiej. Nie pomoże to jednak. Dobra sprawa w końcu zwycięży i ugoda choć zwolna — co i lepiej — w całym kraju przyjdzie do skutku. Potrzebamy tylko trochę energiczniejszej agitacji ze strony Schomer Israela a zawarta by ona została wszędzie jeszcze przed rozpianiem wyborów.

Dawniej już donosiłem, że Klub postępowy postanowił ogłosić drukiem i rozprawić po kraju instrukcję co do przyszłych wyborów, wyjaśniając w sposób popularny nie tylko tych wyborów znaczenie i doniosłość, ale i wszystkie szczegóły co do praw wyborców, co do sposobu głosowania, co do przepisanej ustawy trybu postępowania i t. d. Otóż jak się dowiaduję, wygotował już tę instrukcję p. Tadeusz Romanowicz i wkrótce wyjdzie ona z pod prasy.

Znowu mamy upały nieznosne. Lwów się też ogromnie wynadł, siedzi gdzieś na wie, a po części i w Wiedniu na wystawie. Kto wie, czy obecnie nie więcej Lwówian w Wiedniu niż w Lwowie. Wiele do tej pielgrzymki do stolicy monarchii austriackiej przyczyniły się ułatwienia komunikacji. Co srode można za pół ceny jechać do Wiednia. Wydział krajowy daje ze swej strony liczne zapomogi osobom, które zdaniem jego powinny a nie mogą o własnych funduszach zwiędzić wystawy. Nawet radcy szkolni jak pp. Sawczyński, Starkel, profesorowie uniwersytetu jak p. Żmurko i t. d. otrzymali po 100 do 200 guldenów zapomogi. Są z tego powodu liczne skargi, bo nie brak ludzi, którzy twierdzą, że tacy panowie mający po kilkatisięcy guldenów dochodu rocznie, łatwiej bez tych 100 lub 200 guldenów by się obejźli, niż nie jeden ubogi profesor, artysta lub rekrut, który nie jest w stanie o własnym koszcie wyjechać a który nie wie jak pociągnąć należy, aby uzyskać zapomogę. Może te skargi po części i słuszne.

Dziś po raz pierwszy występuje na scenie nasz wieloletni niebytność w Lwowie, dobrze w Księstwie znany i zasłużony artysta p. Kaliciński w dramacie „Sierota z Lowood“. Może te występy gościnne — bo nie wiadomo jeszcze, czy zechce p. Kaliciński rozstać się z Wielkopolską, gdzie tyle znalazł poparcia i gdzie rzeczywiście tak znaczne sprawie narodowej oddaje usługi — spowodują liczniejszą publiczność do teatru, który od miesiąca prawie pustką stoi, pomimo że i dyrekcyja i artyści wszelkiego ze swej strony dokładają starania, by swym obowiązkom zadość uczynić i publiczność zadowolnić.

WIEDEN, 2 sierpnia.

(Szach w Schönbrunnie i w Wiedniu. — Pożar na wystawie. — Hość osób zwiędających w lipcu wystawie.)

Jeśli was Szach perski jeszcze nie znużył, jeśli zdola kogokolwiek zainteresować jak spędził Nasredin ostatnie dni w gościnie monarchy austriackiej, w takim razie odtąd nie dla tego przedmiotu trochę miejsca w naszym Dzienniku.

Wczoraj monarcha azyatycki nie wyruszył się do godziny 6 wieczorem wcale z swego pałacu w Laxenburgu a natomiast letnia ta rezydencja zapeliła się różnemi znakomicieściami, przybyłymi tutaj, aby pokłonić się królowi królów. Najpierw przybył ekskról węgierski a za nim zaraz ks. Arnulf bawarski. Po odprawieniu obu tych książąt, przyjął Szach hr. Andrassego, ministra spraw wewnętrznych, przy której to sposobności oddał swój niespodziewany najwyższym perskim orderem wraz z własnym wizerunkiem, opraw-

ny w bogato w brylanty. Po Andrassem przedstawił się poseł rosyjski Nowikow a po nim posłowie angielski i turecki, z którym to ostatnim Szach czas dłuższy rozmawiał. — Na dalsze posłuchania nie było już czasu, bo o godzinie 6 nakazywał ceremoniał udać się do Schönbrunna, gdzie przygotowane na cześć Szacha wielki obiad. — Szachowi podróż ta była widocznie nie na rękę, bo już miano w chwili ostatniej odmienne wydać dyspozycje, gdy w końcu udało się jakoś w wezyrowi perskiemu zwinąć swego pana do zachowania z takim mozołem ułożonego programu.

O godzinie 6-jej przeto wsiadł Szach do wagonu dworskiego w towarzystwie książąt perkich, w wezyra, w kancлера i tłumacza barona Schlechty a w pół godziny później stanął pociąg w Hetzendorf, skąd udano się powozami do Schönbrunna. Szach miał na sobie mundur paradny, wysadzany brylantami, smaragdami i rubinami, i wysoką czapkę, w jakiej zwykłe malują władzę perskiego. Obiad rozpoczął się o godzinie 7 a ukończył o 8. Po trzecim daniu podniósł cesarz austriacki następujący krótki i węzłowaty toast: „La santé de Sa Majesté le Schah!“ — na co Szach takim samym odpowiedział toastem. O godz. 9 Szach był już z powrotem w Laxenburgu.

Wjazd do Wiednia a zarazem na wystawę nastąpił dziś przed południem. Z uderzeniem godziny 12 stanął Szach wraz z liczną switą na dworcu kolei południowej, gdzie oczekiwał go już cesarz austriacki. — Ząd udano się poszostną kareta na plac wystawy, gdzie monarchowie zatrzymali się nieco dłużej w galerji perskiej, zwiędzwszy tylko pobieżnie galerie austriackie, węgierskie, rosyjskie, greckie i chińskie. Z oddziału perskiego pospieszył Szach przez galerję rumuńską na dziedziniec pałacu przemysłowego, skąd powozem udał się, zawsze w towarzystwie cesarza austriackiego, do wili perskiej. — Na tym ukończono dziś przegląd wystawy, który niezmiernie znużył ociężałego monarchę. Czy tenże zaszczyci jeszcze swą obecnością wystawę — nie wiadomo. Publiczność nie grzeszyła tym razem zbytnią ciekawością ujżenia oblicza króla królów i zgromadziła się tak na dworcu kolei południowej, jako i na ulicach, któremi przejeżdżał Szach, dość nielicznie.

Dzisiejszej nocy Wiedeń został zaalarmowany strasznym okrzykiem: „Wystawa się pali.“ Na szczęście ogień tym razem nie ogarnął pałacu przemysłowego, jak z początku mniemano, lecz ograniczył się na pawilonie alackim, który zbudowany z drzewa zgorzał ze szczeniem. Ogień zagrażał przedewszystkiem pawilonowi austriackiego ministerstwa rolniczego, na dach którego iskry całym padały strumieniem. Widząc grożące niebezpieczeństwo straż ognia, poczęła wynosić z tegoż pawilonu cenniejsze przedmioty; ostrożność ta jednakże na szczęście okazała się zbyteczną. Pawilon spalony obejmował zbiorową wystawę alackich rolniczych plodów. Przyczyna pożaru niewiadoma.

W ubiegłym miesiącu odwiedziło wystawę 1,234,425 osób, a przeto o 68,307 osób więcej niż w czerwcu. Mimo tej zwiększonej cyfry dochody z wystawy okazały się w lipcu o wiele mniejsze niż w poprzednim miesiącu, co tem się tłumaczy, że w ubiegłym miesiącu około 100,000 osób więcej niż w czerwcu zwiędziło wystawę, legitymując się kartami bezpłatnymi. Wystawa przeto nie robi szczególniejszych interesów!

NIEMCY.

* Berlin, 3 sierpnia. Ministerstwo wyznań przesłało wedle Mainzer Journal wrocławskiemu teologicznemu fakultetowi zawiązanie, aby fakultet kazał przybić na czarnej tablicy w uniwersytecie ogłoszenie tej treści, że „studenci teologicznego wydziału mają się udawać do ministra celem zwolnienia ich od egzaminu przepisanego w prawach kościelno-politycznych.“ Większość teologicznego fakultetu składająca się z profesorów Lammer, Scholz, Probst i Bittner oświadczyła, iż nie myśli bynajmniej zastosować się do tego życzenia ministerstwa wyznań i opór swój tem uzasadnia, że egzamin państwowy szkodliwym jest dla teologicznych studiów i fakultet nie może przykładać doń ręki. Profesor Bittner podał nadto do protokołu, że ponieważ biskupi kazali teologom poddawać się państwowemu egzaminowi, zapowiadając im od ministerstwa wyznań nie może być przybitym na czarnej tablicy. Jeden tylko profesor Friedlieb oświadczył, iż poddaje się żądaniom ministerstwa. Tym sposobem fakultet teologiczny wrocławski przechodzi po raz pierwszy z rządem w kolizję.

Osiarowane przez generała Manteuffla 20,000 fr. dla ubogich miasta Nancy tłumaczy z półurzędowego źródła w ten sposób, że generał Manteuffel przekazał szpitalom miasta Nancy 20,000 franków z wdzięczności za opiekę i starania złożone około rannych i chorych niemieckich żołnierzy, że szpitale miasta Nancy przyjęły natychmiast ofiarowany im hojny datk a hrabia d'Haussonville chciał tylko użyć tej okoliczności do antyniemieckiej demonstracji.

Homeopaci niemieccy udali się do niemieckiego kancлера z prośbą, aby do komisji medycznych powoływano także homeopatów i takowych pytano także o zdanie przy organizacyi aptek. Oprócz tego proszą homeopaci, aby na uniwersytetach zaprowadzono wykłady homeopatji.

Wedle spisu sporządzonego w ministerstwie wyznań i oświecenia posiadają obecnie Prusy 218 gimnazjów, 30 progimnazjów, 79 szkół realnych i pierwszorzędnych, 16 drugorzędnych i 83 wyższych szkół miejskich.

AUSTRIA I WĘGRY.

* Wiedeń, 1 sierpnia. Zbyteczną rzeczą byłoby tu mówić, że cała prasa wiedeńska zajęta dziś jedynie przyjazdem szacha perskiego, zapisując jaknajskrupulatniej to wszystko, co jakkolwiek ma związek z perskim monarchą. Korespondent nasz wiedeński skreślił w liście sobotnim i dzisiejszym głównejsze fazy, odnoszące się do przybycia Szacha, uwolnił nas tem samem od rozpisywania się w tej materji.

Nie tylko prasa tutejsza, nie wyłączając ultramontañskiej, syje kadziła monarche azyatyckiemu, lecz i dwór cesarski wytyża wszystkie siły, aby zgotować mu jak najwspanialsze przyjęcie. Może być, że takowe jest tylko następstwem owego przyjęcia, jakiego doznał Szach w Rosji a później w Anglii, Francji i Włoszech, w każdym jednakże razie owo ubieganie się niemal na wysięgi o względy królów ma w sobie coś niesmacznego i mijającego się z godnością państw i narodów. Mówią, że Austria musi mieć baczne zwrócenie oko na zabiegi Rosji w Persji, a nadto handel wscho-

dni wielką odgrywa tu rolę i ząd to źródło wspaniałego i niezmównego niemal przyjęcia, w każdym jednakże razie despota azyatycki powracając do swego państwa będzie mógł z dumą powiedzieć, że mu cała Europa wysłała od morza do morza drogę kwiatami, a kto wie, czy cały ten pochód tryumfalny zgotowany Szachowi przez konstytucyjną Anglię, zjednoczone wolne Włochy, republikańską Francję i liberalną Austrię nie odbije się na Persji i nie przyczyni się do wzmocnienia dumy możnowładcy i rozszerzenia despotycznych jego zapędów.

Podróż Franciszka Józefa do Petersburga, której dziś tu i owdzie zaprzeczają — ma nastąpić z pewnością, tylko nieco później, niż z początku przewidywano.

Półurzędowa Bohemia podaje w tym względzie stanowczą wskazówkę, że podróz ta była już ułożona na zjeździe berlińskim, a zatem że ówczesne pogłoski o niej miały rzeczywistą podstawę, pomimo zaprzeczeń. Bohemia mianowicie pisze: „Bezpośrednio po zjeździe trzech cesarzów w Berlinie, rozeszła się wiadomość, że cesarz austriacki odda wizytę cesarzowi rosyjskiemu, pogłoska ta miała istotną podstawę tak w zaproszeniu przez cara uczynionem, jak w wyrażonem pragnieniu naszego monarchy. Wówczas jednak zaraz podawano w wątpliwość, aby wykonanie tego zamiaru mogło nastąpić przed zamknięciem wystawy powszechnej w Wiedniu. Odwiedziny Wiednia następnie przez cesarza rosyjskiego w towarzystwie rosyjskiego następcy tronu dokonane i przyjazne usposobienie, jakie się widocznie rozwinęło pomiędzy obu dworami, przyczyniły się jeszcze bardziej do powzięcia przez cesarza austriackiego stanowczej decyzji przyprawienia do skutku odwiedziny rewizytowych w Petersburgu. Kiedy jednak ten projekt ma być wykonany, o tem dotychczas nie ma żadnego postanowienia i nie można wcale wiedzieć, co za fakta mogły skłonić niektóre dzienniki do zajmowania się podróżą do Petersburga teraz, kiedy nasz cesarz z podziwianą powszechnie wytrwałością i uprzejmością spełnia rolę gospodarza domu, która to rola przynajmniej do końca przyszłego miesiąca zatrzyma go w Wiedniu. Tyle jest pewnem, że dotychczas nie nie wskazuje na zamiar natychmiastowej podróży, i że ta zależy jeszcze od sezonu, który jak wiadomo dwór carski dość późno zwykł rozpoczynać w Petersburgu.“

Świat arystokratyczny austriacki poniósł temi dniami stratę w osobie księżnej Eleonory Schwarzenberg, małżonki ordynata czeskiego, tudzież przez śmierć księcia Maksymiliana Egona Fürstenberga, członka Izby panów ze stronnictwa feudalnego.

U Drehera w piwni na Landstrasse w Wiedniu zeszło się 27 z. m. około 500 wyborców na konferencyę przedwyborczą, z takim jednak hałasem, że nawet przewodniczącego nie mogli wybrać, i komisarz policyi rozwiązał zgromadzenie.

FRANCYA.

* Paryż, 1 sierpnia. Minister spraw wewnętrznych zwraca obecnie główną swą uwagę na podwładnych mu urzędników, którzy nie wszyscy pracują w duchu rządu i godzą się na jego system. — Dziennik urzędowy zamieszcza z tego powodu co chwila nowe nominacje. Prócz tego przedłożył minister prezydentowi rzeczypospolitej wniosek, aby rząd zakazał radcom gminnym znosić się wprost z odośniami ministerstwami z pominięciem prefektów. Wniosek ten przyjął i zatwierdził Mac-Mahon, a ma on na celu przywrócenie prefektom tej władzy i powagi jaką mieli za czasów cesarstwa i nadanie im znacznieszego wpływu przy przyszłych wyborach. Zresztą prefekci występują obecnie zupełnie samodzielnie, jako samowładni panowie, a przykładem jest im lugduński prefekt Ducros. Najwięcej odznacza się pod tym względem prefekt okręgu Drôme, bo nie tylko zniósł uchwałę rady gminnej Nyons skreślającą z listy radców gminnych p. Henryka Long, ale zamianował w miejsce jego adjunkta Alliana, złożonego z urzędu za jakies przewinienie. — Tak samowładne postępowanie prefektów nie przyczyni się naturalnie do uspokojenia prowincji, która nie sprzyja rządowi i gdzie może przypomina rzeczpospolitą i p. Thiersa.

W ogóle jeśli zawierzyć można Paris Journal, agitacyja lewicy rozpocznie się na dobre podczas obecnych wakacyi Izby a początkiem jej będą owacye na cześć p. Thiersa i uroczystości po wyjściu wojsk niemieckich z kraju. Union Republicaine stronnictwo radykalne zamierza urządzić jak najliczniejszą prywatną uroczystości i bankiety z powodu ewakuacyi Francji. Nawet członkowie umiarkowanej lewicy ilegownemu centrum mają w nich wziąć udział i wejsz podczas wakacyi Izby w porozumienie z innymi wyborcami. Rząd a raczej podwładni mu prefekci nie wszędzie umieją postępować sobie dość politycznie i miasto godnem wystąpieniem nie jatrzyć więcej ludności nie mogącej i nie chcąc się wstrzymać od wyrażenia publicznej radości z powodu oswobodzenia kraju z obcego żołnierza — przyczynia się swemi rozporządzeniami do tym większych owacyi. Tak w mieście Epinal, skąd we wtorek już wyszły wojska niemieckie, — zebrała się cała publiczność z chorągiewami i kwiatami na dworcu celem przyjęcia francuzkich strzelców. Nadchodzący pociąg nie przywiózł francuzkiego batalionu, a mer miasta celem uspokojenia nieco umysł kazał muzyce zagrać patriotycznego marsza. Prefekt nie chciał na to zezwolić, ale nie usłuchano go i liczne tłumy z muzyką na czele przebiegały ulice wydając okrzyki na cześć rzeczypospolitej i p. Thiersa. Byłoby przyszło do jeszcze większego zaburzenia, gdy prefekt nie był spostrzegł dość wcześniej, że poszedł za daleko i nie był sam urzędownie zawiadomił mieszkańców, iż oczekiwany batalion strzelców przyjeździe nowym pociągiem. Pół miasta zebrało się w nocy na dworcu i przyjęło wysiadające wojsko okrzykami: „Niech żyje rzeczpospolita! Niech żyje Thiers!“ Podprefekt w Raon l'Etape nie chciał żadną miarą dopuścić żadnej owacyi na cześć rzeczypospolitej i p. Thiersa i z oficerem żandarmeryi ukazał się posród tłumnie zebranej publiczności, ale gdy pewną „Niech żyje Thiers!“ wołającą gromadę chciał koniecznie rozprędzić, nie miale został od niej przywany tak dalece, że uderzono nań z łaskami i kijami a ofiera żandarmeryi powalono ziemię. W Toul panowała również wielka radość po wymarszu niemieckiego wojska i natychmiast wysłano adres do p. Thiersa 800 opatrzone podpisami, tej treści: „Toul 3 lipca 7 godzin rano. Panie deputowany! Bylibyśmy nie wdzięcznymi, gdybyśmy nie mieli pana donieść, że miasto nasze jest w dniu dzisiejszym wolnem. Niechaj patriotyczny twój panie zapewniomym będzie przez długie lata o naszej wdzięczności i przywiązaniu do ciebie.“

W Lugdunie do ciekawego przyjdzie niebawem proces. Niejakis p. Camescasse nie chciał oświadczyć, czy zmarle mu dziecko chowane będzie z współudziałem duchowieństwa, czy bez niego. Wskutek tego zalezwano p. Camescasse przed sąd policyjny, a pan

Camescasse postanowił, gdyby był skazanym, odwołać się do wyższej instancyi.

Duchowieństwo wszelkich dokłada starań, aby pielgrzymka do Notre Dame de Liesse odbyła się jak najliczniej. W pielgrzymce tej ma wziąć udział mianowicie klasa pracująca, tak że dnia 17 sierpnia mają się zebrać w Liesse deputacye wszystkich stowarzyszeń robotniczych z chorągiewami stowarzyszeń. Prócz tego każdy pielgrzym ma mieć czerwony krzyż na piersiach.

Komisja zamianowana przez ministra oświecenia Barbie do rewizji planu nauk po gimnazjach, wybrała biskupa Dupanloup i członka akademii p. Barth na swych wice-przewodniczących.

Na świadków w procesie marszałka Bazaine powołano większą część generałów a mianowicie marszałka Canroberta, marszałka le Boeuf, generała Changarnier, de l'Admirault, de Palikao, Jarras, Coffinières, Bourbaki, Magnan, Lebrun, le Fló i innych.

HISZPANIA.

* Madryt, 2 sierpnia. Z większych miast Andaluzji, które w ostatnich tygodniach mniej lub więcej nawiedzone zostały powstaniem, jedynie Kadyks i Kartagina nie powróciły do posłuszeństwa, owszem z coraz większym zuchwalstwem występują przeciw prawemu rządowi; Granada blizką jest poddania, Sewille obsadziły wojska rządowe, Almeria odparła skutecznie zamach okrętów powstańczych kartageńskich, a w Maladze wojna domowa wypadła na korzyść rządu republikańskiego. Obszerniejsze telegramy o zwalczeniu powstania odbieramy w tej chwili tylko z Malagi. Tutaj stały naprzeciw siebie dwa stronnictwa, z których jedno i drugie liczyło wielu zwolenników w szeregach ochotników. Jedno z nich uznawało jako swego naczelnika dotychczasowego gubernatora Solier, drugie osławionego członka najskrajniejszej lewicy kortezów Eduardo Carrajal, który w ostatnich czasach udał się do Kartageny, aby tutaj pracować dalej nad dziełem rozkładu. Dobrze usposobieni i nieprzejednani (benévols i intransigentes) — tak się przezwali oba te stronnictwa, wystąpili dnia 25 z. m. do stanowczej ze sobą walki a to z przyczyny, że gubernator uwzględnił 12 oficerów z gwardji ochotniczej Carrajala, którzy pomimo zakazu usiłowali przeprowadzić wydział rewolucyjny. Solier polecił większą część miasta obsadzić swymi żołnierzami. Około godziny 10 z rana wyruszyli Carrajaliści z czerwonym sztandarem na czele i rozpoczęli ogień przeciw nieprzyjacielowi.

Solier usiłował doprowadzić do skutku porozumienie, czerwoni jednakże obsypali ogień karabinowym maszerującą ku nim pod godłem białej chorągwi kompanię — poczem rozpoczęła się zacięta walka. Po dłuższych walce udało się wyprzeć czerwonych z zajętych przez nich pozycji w dzielnicy de la Victoria.

Prażni ogniem działowym cofnęli się czerwoni do dzielnicy de la Merced, gdzie również mordercza wywalała się walka. O godzinie 5 czerwoni zostali zwyciężeni, sztandary ich zdobyte, główny dowódca wzięty do niewoli (Carrajal w tym czasie już się był oddał z Malagi). Obok tego zabrano do niewoli 37 oficerów, których zaraz wsadzono na okręt, by ich zawiózł do Centy. Wiele rodzin, które przedtem wyniosły się były z miasta, są już tam z powrotem.

Przed kilkoma dniami doniosły telegramy karlistowskie, że don Karlos zawarł z rządem madryckim układ co do wzajemnego wydawania sobie jeńców wojennych, który to krok równałby się uznaniu karlistów za stronę wojującą. — Dziś donoszą, że rzeczywistie miała miejsce jednorazowa wymiana jeńców, takowa jednak nie nastąpiła bynajmniej na podstawie jakiegokolwiek zobowiązania. Rzecz tak się miała.

W Valence pod Eraul d. 26 maja dostał się pułkownik Nowarro z podpułkownikami Acellana i Martinezem i małym oddziałem żołnierzy do niewoli karlistowskiej. Wypuszczono go na słowo a pułkownik z wdzięczności wyjechał do ministra wojny uwolnienie 65 karlistów wraz z kilkoma oficerami, skutkiem czego karliści odbarowali wolnością obudwóch podpułkowników i resztę żołnierzy republikańskich.

Don Karlos z tego oderwanego faktu wysnuwa wniosek, że rząd madrycki przynajmniej przyzna jego oddziałom prawa strony wojującej, i zaważwał już nawet komitet karlistowski w Londynie, aby pracował nad wyjednanie podobnych praw u mocarstw zagranicznych. W parlamencie angielskim odpowiedział rząd na uczynione w tej mierze zapytanie — przecząc. W piśmie do komitetu karlistowskiego powiedziano dalej, że w ostatnich trzech tygodniach 17,000 ludzi uzbrojono w broń a 2500 czeka jeszcze na takową w Vera, Urdaiz i Zugamurdi; natomiast dobrze pouczony korespondent Timesa zapewnia, że karliści nie mają ani broni, ani ubrania, ani pieniędzy i że to, co głoszą o ogromnych swych powodzeniach, należy do dziedziny fantazyi.

Telegramy.

(Z biura Wolfa.)

Nancy, 1 sierpnia. Przed wymarszem niemieckiego wojska z Nancy odbył generał Manteuffel na placu Stanisława przegląd gotowej do marszu załogi. Około 8 godzin miasto Nancy było już zupełnie wolnem i natychmiast uderzono w dzwony, zaprzestano domy w kobierce i kwiaty, ogólna zapanowała radość i buczne zagrzania okrzyki na cześć p. Thiersa i rzeczypospolitej.

Norymberga, 3 sierpnia. Cesarz Wilhelm, który dzisiaj rano o 9 godzinie wyjechał z Homburga, przybył tutaj. W przejeździe witano cesarza z wielką sympatją.

Nowy York, 2 sierpnia. Wedle nadeszłych tu wiadomości wybuchł w Portland na terytorium Oregon wielki pożar, który zniszczył 366 domów. Przeszło 158 rodzin jest bez dachu, szkoda obliczają na 1,500,000 dolarów.

Hamburg, 3 sierpnia. Jak do Hamburger Boersenhalle telegrafują z Londynu, pociąg nadzwyczajny, jadący z Londynu do Szkocyi, uległ pod Wigan nieszczęściu. Dziesięć osób straciło życie, a 30 osób jest rannych, pomiędzy którymi kilkanaście dość ciężko.

Madryt, 2 sierpnia. Na dzisiejszym posiedzeniu kortezów wniesiono projekt do prawa o rozłączeniu kościoła od państwa. — Dzisiaj rano o 6 godzinie rozpoczęto atak na Walencyę.

Madryt, 2 sierpnia. Wedle nadeszłej z Gibraltaru wiadomości telegraficznej, powstańcze okręty wojenne „Almansa“ i „Victoria“ popłyną z Malagi do Kartageny z eskortą, złożoną z angielskich i niemieckich okrętów wojennych. Wedle tych samych wiadomości,

Uspost. state

Dziś o godzinie 4 po poł. zasnął w Bogu, opatrzony sakramentami św., kochany ojciec mój (4134)

Tomasz Speers

w 84 roku życia. Eksportacja z kościoła poreformackiego odbędzie się 5go b. m. o godzinie 5tej po południu.

Poznań, 3 sierpnia 1873.

X. Lic. Speers,
Dyrektor sem. nauczycielskiego.

Nakładem „Tygodnika Wielkopolskiego“ wyszła w osobnej odbitce powieść

Włodęgo Skiby
pod napisem

„NIEPODOBNI“

i jest do nabycia we wszystkich księgarniach za cenę 6 złp.

J. LISSNER

5. Wilhelmski plac 5.

Allgemein wissenschaftl. Bücherzirkel.

Czytelnia polska i francuska. (4171)

W Ekspedycji „Dziennika Poznańskiego“ nabyć można:

Illustrowany Przewodnik
PO
WIEDNIU
i jego okolicach

oraz po

Wystawie powszechnej,
z dołączeniem

planu Wiednia i planu
sytuacyjnego wystawy
powszechnej ze szczegó-
łowami objaśnieniami.

Cena egzemplarza opr. 1 tal. 10 sgr.

Biuro stręczeń
Guwernerów, Guwernantek i Bon,
Francuzek i Angielek,
Pani Zaleskiej w Paryżu
rue Brochant, 11 Batignolles.
(Przyjmują się listy w polskim i francuskim języku.) (2964)

Fachowy guwernerposzukiwanym
jest do **Zielnik pod**
Srodą od 1 paźdz. (4223)

Nauczycielka, Polka,
posiadająca język francuski, niemiecki, muzykę, życzy sobie przyjąć miejsce. Bliższej wiadomości udzieli pan **Sokolowski, Niemierzyce p. Granowo.** (4162)

Młody człowiek, zdolny przysposobić chłopców do niższych i średnich klas gimn., życzy sobie udzielać lekcji. Oferty przyjmują się w Eksp. Dzienn. Pozn. pod literą **N. M. i Nr. 4200.** (4200)

Dom polski w Bydgoszczy
przyjmuje od św. Michała rb. **chłopców** z przyzwoitego domu, uczęszczających do tutejszych szkół, **na stancję.** — Bliższych szczegółów zasięgnąć można pod lit. **N. N. 10** poście restante **Bydgoszcz.** (4194)

Szwaczka, szyjąca na maszynie, umiająca przykrawać bieliznę, znajdzie trwałe zatrudnienie u **Wilh. Neuländer'a** Rynek 60. (4219)

Obicia
(TAPETY)

w wielkim wyborze z fabryk francuskich, angielskich i niemieckich — poleca handel materyałów piśmieniowych, alfandy i galanterii (4141)

ANTONIO ROSE
w Poznaniu w Bazarze.

Strzelecka ulica Nr. 4 w pobliżu gimnazjów tutejszych i szkoły realnej jest na 1 piętrze **pomieszkanie** o 4 obszernych pokojach, entrée i kuchni z wodociągiem wraz z przynależ. za 260 tal. i **kilka pomieszczeń** o 2 pokojach i kuchni za 80 i 90 tal. od dnia 1 października do wynajęcia. (4228)

Mieszkanie
na pierwszym piętrze, składające się z 4 pokoi, kuchni etc. jest od 1 paźdz. do wydzierżawienia. Bliż. szczegóły w Eksp. Dz. Pozn. pod liczbą 4076. (4076)

Trzy pokoje i kuchnia na parterze i **2 pokoje i kuchnia** na 3 piętrze są od 1 października do wynajęcia przy **Strzeleckiej ul. Nr. 1.** (4224)

Ekspedycja anonsów
HAASENSTEIN & VOGLER
mająca siedzibę swoje w
Hamburgu, Bazylei, Berlinie, Bernie, Bremie, Wrocławiu, Kamienicy, Dreźnie, Elberfeldzie, Erfurcie, Frankfurtu n. M., Fryburgu, St. Gallen, Genewie, Halli, Hanowerze, Kolonii, Lozanie, Lipsku, Lubecie, Magdeburgu, Manheimie, Metz, Monachium, Neuchâtel, Norimberdze, Pessce, Pradze, Strassburgu, Stuttgarcie, Wiedniu, Zurychu,
których wyłączeniem zadaniem pośredniczenia w **anonsach i reklamach,** poleca się do akuratawego i najt. n. z. wykonania zleceń.

Ceny oryginalne.
Żadnych koszt. pobocznych.
Reprezentantem w Poznaniu pan **S. Rosenfeld.** (1352)
Wroniecka ulica 91.

Sok wisniowy
codziennie świeży z prasy u
H. Kantorowicza
(4214) Wroniecka ulica 6.

Mamy zaszczyt donieść, iż z dniem 1 b. m. otworzyliśmy tu w miejscu

interes zbożowy
pod firmą:
Ig. Malecki & Kutzner
a polecając nowe to przedsiębiorstwo do łaskawego użytku, zostajemy
z szacunkiem
Ignacy Małcki, Ignacy Kutzner.
Buk, dnia 4 sierpnia 1873.

Farby zaprawione pokostem szybko schnącym,
Lakier z farbą do podłogi,
Froter żółty, biały i perłowy poleca
R. Barcikowski w Bazarze. (4232)

Van Buskirk'a
Sozodont
Sozodont
Sozodont
Hall'a & Ruckel'a
w Now. Jorku.
Skład główny: **Berlin Zimmerstrasse Nr. 3 u John F. Kadow.** (4215)

Jedyny ten w swoim rodzaju i niezrównany, z cennych południowo-amerykańskich pierwiastków roślinnych robiony preparat do czyszczenia zębów, który z powodu wybornych swoich i przyjemnych przymiotów rozpowszechniony jest po całym świecie a przez uznane powagi jak najgoręcej bywa polecany, jest w eleganckich kartonach, tykturze i proszku zawierających, na 1 roku wystarczających po 1 tal. do nabycia w **Poznaniu** u p. Ludwika Ohnstein, w **Gnieźnie** u pana J. Koenigsbergera.

Vin de Bugeaud
TONI-NUTRITIF
AU QUINQUINA et AU CACAO COMBINÉS.

Najsławniejsi lekarze francuzcy i zagraniczni zalecają użycie wina Bugeaud polegającego na połączeniu *chimy i kakao* w słabościach pochodzących z **niedokrwistości, w nerwalgiiach różnych objawów, upławach, w przewłocznej bieguncie, osłabieniu płciowym i utracie nasienia, w krwiotokach bez uszkodzenia organizmu, w peryodzie adynamicznym po gorączkach tyfoidalnych, w słabościach skrobiowych i t. d.**

Nadaje się zwłaszcza w powrocie mozołnym do zdrowia dla kobiet delikatnych, dzieci wątłych, starców osłabionych wiekiem i kalectwem. **L'Union Medicale, la Gazette des Hopitaux, l'Abeille medicale.** Towarzystwa lekarskie sprawdziły wyższość tego lekarstwa nad wszystkimi środkami tonicznymi.

Unikać należy fałszerstwa i naśladownictwa.

Skład główny do sprzedaży hurtowej w Paryżu w aptece P. Lebeault, 53, rue de Réaumur; w **Poznaniu** w aptece **P. Dra Mankiewicza.**

Ogród „FELDSCHLOSS“

wyszynk piwa w narożniku Młyńskiej ul. i św. Marcina.

Od dnia dzisiejszego wyszynk
pięknego piwa składowego
z nowych sklepów.

P. P.
Inne napoje jako też potrawy dobre; usługa akuratna.

Poznań, 4 sierpnia 1873.

Paweł Frost.

Piękne ananasy
poleca (4231)

S. Sobeski.

Gdańskie fladry tłuste
polecają (4229)

W. F. Meyer i Sp.

Wielka aukcja mebli.
Z powodu przeprowadzenia się sprzedawca będzie za natychmiastową zapłatą w gotówce w środę d. 6 mb. od 9 godz. z rana począwszy w lokalu aukcyjnym przy Sapieżyńskim placu Nr. 6 rozm. piękne meble jako to:
2 garnitury pluszowe, szafy do rzeczy, bielizny, srebra, kuchenne i do potraw, sofy, umywalnie, łóżka z matercami na sprężynach, zwierciadła z podstawkami w ramach złotych i mahoniow., krzesła, jako też partę pięknych wielkich dywanów. (4228)

Katz, komisarz aukcyjny.

CARBALHO
DOS
RIBEIROS SANTOS
jedynie prawdziwą
wódkę przeciw cholerze
we flakonikach po 20 sgr. poleca
R. Barcikowski w Poznaniu. (4230)

Zmuszeni jesteśmy w bieżącym miesiącu znaczną ilość węgla odebrać; z tego powodu sprzedajemy **najlepszy węgiel w sztukach** z kopalni Karoliny po **zniżonej cenie 6³/sgr.** za centnar franco kopalnia przy odbiorze całego wagonu. (4203)

BANK RÓLNICZO-PRZEMYSŁOWY
Kwilecki, Potocki i Spółka.

SZPRYCOWANIE BROU
HYGIENICZNE, NIEZAWODNEGO SKUTKU I ZAPOBIEGAJĄCE. Samo dostatecznie do uleczenia bez użycia żadnych innych środków. Znajduje się w głównych aptekach na całym świecie. W Paryżu u wynalazcy, **Pa. RBOU,** Boulevard Magenta 158. — (Żądać należy prospektu) — 30 lat powodzenia. (1843)

Medal Towarzystwa Nauk przemysłowych w Paryżu.
PRECZ ZE SIWIZNĄ
MELANOGENE
wyborna farba do włosów
Pa. DICQUEMARE w PARYŻU i ROUEN (1812)

W jednej chwili zmienia siwe włosy na głowie na kolor naturalny, bez niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą od wszelkich preparatów tego rodzaju dotąd używanych. Fabryka w Rouen, Plac hotel de Ville, w Poznaniu w apt. dr. Mankiewicza i u R. Barcikowskiego w Bazarze.

Nadzwyczaj ważne dla chorujących na oczy.
Przez czas 10ciu już tygodni chorowałem na oczy a teraz od 2 tygodni, gdzie używałem pańskiej wody na oczy dra White, cieszy się oko moje najlepszym zdrowiem, dla czego nie mogę nie złożyć Panu mego najserdeczniejszego za to podziękowania. Siegmund w Badenii, 7/5 1872. Chryzstof Schramm. Prawdziwa ta dra Whitego woda na oczy Traugotta Ehrharda w Gr. Breitenbach w Turyni jest obok **swey wielkiej sławy w całym świecie** koncesjonowaną, od roku 1822 za **najlepszy ludowy i domowy środek** — nie lekarstwo — uznana i sławna i w flakonikach po 10 sgr. do nabycia przez p. **Bardfeld'a,** Nowa ul. 4. (4216)

Dra Beringuier'a wyskok koronny (kwintesencja wody kolońskiej)

jest dla swej znakomitej jakości w domu bardzo użytecznym w podróży pomocnym i przy toalecie przyjemnym; butelka po 12 i 17 sgr.

Dra Beringuier'a olejek
do utrzymania, wzmocnienia, upiększenia włosów i zarostu, jako też do zapobieżenia przeciw tworzeniu się łupieżu i liszaju; butelka oryginalna po 7¹/sgr.

Jedyny skład na Poznaniu **C. W. Kohlschütter,**
Wrocławska ulica 3 i u **F. Fromma,** Plac Sapieryński, jako też w Międzychodzie: L. Stargardt, Bydgoszcz: Teod. Thiel, Wschowie: Karol Wetterström, Gnieźnie: J. B. Lange, Grodzisku: Ludwik Strisand, Inowrocławiu: J. Lindenberg, Krotoszynie: A. Levy, Nakle: A. Podgórski, w Nowym Tomysku: W. Peckert, Ostrowie: C. E. Wichura, Pleszewie: J. Joachim, Rawiczu: R. F. Frank, Pile: A. Zielsdorf, Skwierzynie: Michał Schwarz, Wrześni: W. Schenke, Trzemesznie: Konst. Prieb i we Wolsztynie: E. Anders.

Rzemienie trybowe do machin
rozmaitej szerokości, ma w zapasie (4226)

J. Latz, siodlarz, Rynek 10

Stój!
Za wyczesane i ucięte włosy płaci najwyższe ceny (4227)

Sorowska, Stary Rynek

Bez
szkodliwych następstw leczą
Galène nastrzykiwanie
każdy wpływ prostaticzny, chociażby ten był jak najstarszym i upartym w **3 dniach radykalnie!**

Do nabycia tylko u **Franziska Schwarze,** Leipzigerstr. 56, Berlin i u chem. **J. Jacoby,** Spittelmarkt 5. Berlin. Kuracja 2 tal.; co do tego potrzeba, bezpłatnie.

Prawdziwy proszek perski
odebrał i poleca funt po 1 tal. (4231)

R. Barcikowski
w Bazarze.

HEMOROIDY
LECZA SIĘ SZYBKO I RADYKALNIE.
Bez niebezpieczeństwa wzdęcia wewnątrz
przez użycie Pigulek ze Scordium
Dra. LEBEL w Paryżu.
ica Lafayette, 113 — Cena 3 i 4 fr.
W Poznaniu u R. Barcikowskiego; w aptece p. Dra Mankiewicza; w Lwowie w aptece p. Mikolajch; w Brodach w aptece p. Kullak; w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego. (1811)

Fabryka chemicznych nawozów
LUDWIK MICHAELIS'A, Głogów
poleca:
f. miel. i par. mąkę z kości, mąkę z kości z kwasem siarczanym preparowaną, jasną i ciemną, **superfosfaty** z azotem lub bez azotu, **superfosfaty** z konc. kali, **f. miel. mąkę z rogu, proszek nawozowy i płynny azot.** (Nadesłano.)

Szczecin — Nowy Jork, Towarzystwo narodowe żeglugi parowej. Parowiec „Spain“ kapitan **Gracie** przybył dnia 16 lipca w dobrym stanie do Nowego Jorku. (4220)

Majątek ziemski
w Galicji Zachodniej, w bliskości kolei żelaznej położony, obejmujący wraz z lasem przeszło 2000 morgów ziemi, 4 folwarki dostatecznie zabudowane, **jest z wolnej ręki do sprzedania.** Kupujący zechcą się zgłosić pod adresem: (4175)

Rodryk Als, adwokat w Rzeszowie.

Tegoroczna sprzedaż tryków narodowej owczarni Rambouilletów dających czesankę, w Wartenbergu odbędzie się dnia 25 b. m. w południe o 12 godzinie. Wykazy przesyłają się na żądanie. Osm do 12 tygodni mające prosieta, tak swinki jak kienioszki, rasy Berkshire, Yorkshire i Yorkshire-Souffolk są w dniu sprzedaży tryków także do sprzedania.
Wartenberg pod Barcinem w sierpniu 1873. (4222)

Ottovon Colbe.

Rządca gospodarczy, który 18 lat większymi dobrami samodzielnie zarządzał resp. administrował, życzy sobie podobnej posady raz lub od 1 października br. Wia pod lit. **J. K. Bahnhof** poście rest. Bromberg. (4217)

Zdatny leśnik, kawaler, poszukujący posady jako **leśniczy** lub **podleśniczy;** bliższych szczegółów udzieli racji Administracya Dziennika Poznańskiego pod **Nr. 4043** lub Wny Michałski, Nadleśniczy w **Chociszewicach** pod Pempowem. (4049)

Podleśniczy
żonaty, 35 lat mający, z borów książęcych, poszukuje miejsca od 1 października w Księstwie Pozn. lub w Królestwie. O skawę zgłoszenia uprasza się pod lit. **J. C. Szczodrojewo** pod Pogorzelią. (4174)

Zdatny kucharz zarazem **ogrodnik** żonaty, opatrzonej dobrej świadectwami, szuka miejsca od św. Michała. (4191)

F. Jackowski, Grodzisk p. Pleszew.

Kucharz, kawaler, przytęp myśliwy, poszukuje miejsca od 1 października rb.; poście restante **W. B. Pobiedziska.** (4221)

Codziennie świeże masło en gros et en détail poleca **Ryszard Fischer,** Fryderykowska ulica 3